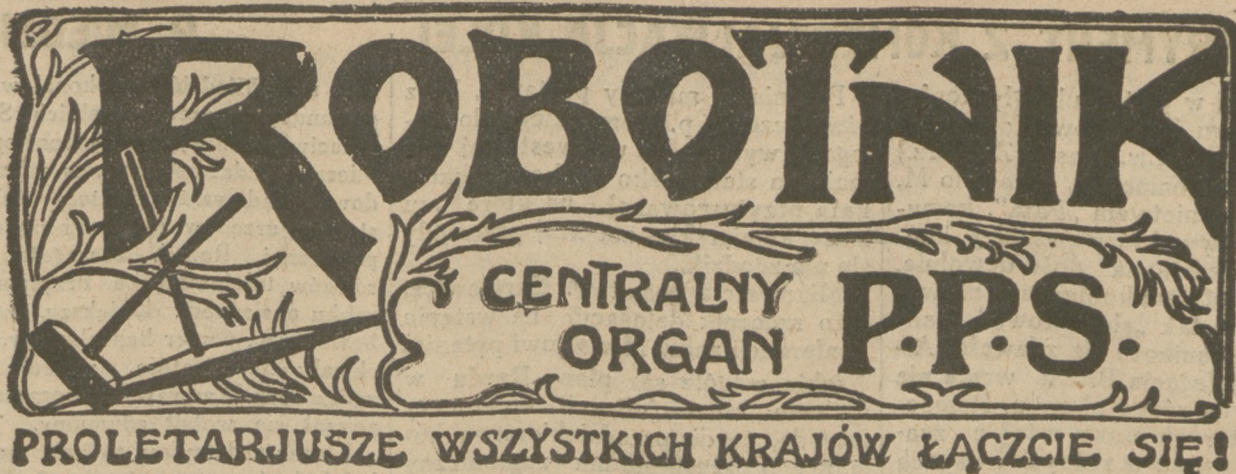


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ry-
czałtem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.

PARALIŻ WOLI

Pisma, zbliżone do kół rządowych, biadają raz porażką nad losem Ukraińców i Białorusinów. Aliści to smętne biadanie dzieli przepaść widocznie głęboka od jakiegokolwiek, choćby najskromniejszego, czynu. Trudno się oprzeć wrażeniu, że dziwny, niepojęty poprostu paraliż woli opanował w tej dziedzinie wszystkie dotychczasowe Rządy pomajowe. Wygląda to tym dziwniej, że właśnie sprawa mniejszości narodowych była wysuwana przez obóz, będący dziś u władzy, jako argument potężny, istotnie potężny przeciwko koalicji i polityce koalicyjnej.

Przewrót usunął oficjalny nacjonalizm polski od bezpośredniego wpływu na kierownictwo Państwa. Usunął i... sam utkwiał w miejscu; — ani jednego ruchu naprzód, ani jednego prawdziwego wysiłku, ani jednego hasła nawet.

Jakie wrażenie otrzymuje opinia? Represje wobec „Białoruskiej Hromady” i nie ponadto. Represje wprawiają w zachwyt Związek Ziemi Kresowych, powodują półgębkiem wypowiadane pochwały ze strony dziennikarzy półrządowych. Ale w społeczeństwach „mniejszościowych” rośnie zupełnie już rozczarowanie, ostateczny już brak wiary w zdolność Polski do rozwiązania o własnych siłach problemu narodowościowego.

Jednocześnie zaś rośnie praca organizacyjna przedewszystkiem Ukraińców. „Undo” stanowi największą siłę polityczną w województwach Galicji Wschodniej. T. zw. Siel — Rob. (Związek Włosciański-Robotniczy) ma bardzo wiele do powiedzenia na Wołyniu. „Undo” jednak przeważa niewątpliwie, a reprezentuje bojowy nacjonalizm ukraiński z lekkim dygiem w stronę Berlina i hetmana Skoropadkiego.

Wśród Niemców nacjonalistycznej konserwatywności w Bydgoszczy grają nadal pierwsze skrzypce, temperowani jedynie przez naszych dzielnych towarzyszy niemieckich.

Wśród Białorusinów grupa Jeremiasza toczy ciężką walkę przeciwko fali również nacjonalistycznej; jedynie w społeczeństwie żydowskim Bund i Poalej-Sjon, a zwłaszcza stara i doświadczona organizacja bundowska, stawia czoło reakcji klerykalnej i sjonizmowi na ulicy żydowskiej.

Położenie jest jasne. Milczenie i bierność polskiej władzy państwowej popychają społeczeństwa mniejszości narodowych bądź w objęcia skrajnego nacjonalizmu, bądź też ku komunizmowi. Grupy socjalistyczne i demokratyczne, szczególnie w województwach wschodnich, zamieszkałych przez mniejszości „terytorjalne”, tracą i tracić muszą grunt pod nogami; przyszłość zaczyna przybierać barwy bardzo ponure.

W społeczeństwie polskim niewiele rozumie całą wagę zagadnienia narodowościowego. Nasze sfery „postępowe” nie potrafiły wyjść poza ogólnikowy frazes liberalny, pozbawiony wszelkiej treści istotnej. Nacjonalistyczna żyła bezpłodna negacja. W gruncie rzeczy jedyna Polska Partia Socjalistyczna umiała sformułować konkretny program autonomii terytorjalnej z jednej, i pracuje nad programem dla mniejszości „rozsiadanych” — Niemców i Żydów — z drugiej strony. Czy zmiany w administracji państwowej na wschodzie przyniosły jakiegokolwiek poważniejsze owoce? Czy p. Beczkowicz i p. Mech wprowadzili choć odrobinę świeżego powietrza? Nic nie wskazuje, niestety, aby tak było.

I cisnie się mimowoli na usta pytanie, czyżby sztuczne galwanizowanie politycznej trupa, jakim jest nasza arystokracja rodowa, mogło mieć choć cień znaczenia, choć cień cienia wartości w porównaniu ze zdecydowaną linią rozumnej państwowej polityki narodowościowej.

Dawna Rzeczpospolita stała bezsilna wobec problemów narodowościowych i wyznaniowych, aż odegra-

PAMIĘTAJCIE o dniu 1 Maja!

PAMIĘTAJCIE, ŻE MUSICIE WYKAZAĆ SWOJĄ SIŁĘ SWOJĄ ZWARTOŚĆ, POTĘGĘ SWOJEJ ORGANIZACJI!!

DZIEŃ 1 MAJA PRZEJDZIE POD HASŁAMI:
WALKI O POKÓJ, WALKI O PRAWA ROBOTNICZE,
WALKI O DEMOKRACJĘ.

DZIŚ W „ROBOTNIKU”

ARTYKUŁ WSTĘPNY O WIECZNE PALĄCEJ SPRAWIE MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

O „KOMERCJALIZACJI” KOLEI NA STR. 2. PO ZJEJZDZIE MIESZKANIOWYM NA STR. 3. CIEKAWY ODCINKI, OSTATNIE WIADOMOŚCI, WIELE CIEKAWYCH ILUSTRACJI

CHINY

NOTA PAŃSTW SPRZYMIERZONYCH W SPRAWIE ZAJŚĆ W NANKINIE

Londyn, 11.4 (A. W.). Z Szanghaju donoszą, że wspólna nota Anglii, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Japonii w sprawie wypadków w Nankinie wręczona została wczoraj w Szanghaju i Han Kow przez

konsulów tych państw. Nota utrzymana jest w tonie spokojnym i podobno nie zawiera żadnego ultimatum, jak to pierwotnie zamierzano. Z powyższego wnoszą, iż mocarstwa dążą do pewnego odprężenia sytuacji.

WYSTAWA DOKUMENTÓW ZNALEZIONYCH W POSELSTWIE SOWIECKIM

Londyn, 11.4 (A. W.). Z Pekinu donoszą, iż najciekawszym dokumentem znalezionym podczas rewizji w ambasadzie sowieckiej, są kwity stwierdzające, że kantonński minister spraw zagranicznych Czen otrzyma-

wał od rządu sowieckiego 15 tys. dolarów tygodniowo. Rząd pekiński urządził publiczną wystawę dokumentów, książek i broszur propagandowych, znalezionych w ambasadzie sowieckiej.

ODPOWIEDŹ CHIŃSKA NA NOTĘ SOWIETÓW

Londyn, 11.4 (PAT). „Daily Mail” donosi z Pekinu, iż odpowiedź chińska na protest Moskwy w sprawie napadu na gmach ambasady sowieckiej stwierdza, że znalezione w ambasadzie dokumenty świadczą o tem,

iż funkcjonariusze sowieccy zachęcali rewolucjonistów do prowadzenia propagandy przeciwko rządowi północnemu. Odpowiedź zaznacza dalej, iż sowiecki attache wojskowy sam podpalił swoje biuro.

MOŻLIWOŚĆ NOWEJ NOTY SOWIECKIEJ

Moskwa, 11.4 (A. W.). Z Pekinu donoszą, iż sekretarz sowieckiej ambasady Bittner odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych rządu centralnego w sprawie ostatnich wypadków. W rozmowie tej minister

pekiński wskazał wyraźnie, iż inicjatorem i wykonawcą rewizji budynków sowieckich był Czung Tso Lin. W związku z tem, przewidują tutaj wysłanie nowej noty sowieckiej w sprawie wypadków pekińskich.

SUKCESY ARMII PÓŁNOCNEJ

Szanghaj, 11.4 (A. W.). Zwycięski pochód armii północnej trwa w dalszym ciągu. Oddziały kantonńskie, osaczone przez oskrzydlaający ruch wojsk Czung Tso Lina, które przeprowiły się w kilku punktach przez rzekę Jang Tse, wycofują się spiesząc tak, iż opróżnienie przez kantonczyków północnego brzegu rzeki

Jang Tse jest kwestją najbliższych dni. Kantonczycy opuścili miasta Czen Kiang, Pu Kow, jak również Nankin i Jang Czou. W ten sposób ujście rzeki Jang Tse znalazło się w rękach armii Czung Tso Lina. Odwrót kantonczyków odbywa się w kierunku Szanghaju.

13-TY WSZECHROSYJSKI KONGRES SOWIECKI RYKOW O SPRAWIE CHIN

Moskwa, 11.4 (PAT). Wczoraj obradował tu 13-ty wszechrosyjski kongres sowiecki, w którym wzięło udział 1403 delegatów, z których 418 miało tylko głos doradczy. Przewodniczącym kongresu obrany został jednomyślnie Kalinin. Rykow złożył sprawozdanie z działalności rządu sowieckiego oraz omówił wypadki w Chinach. Zerwaliśmy — powiedział Rykow — stosunki dyplomatyczne z rządem pekińskim, aby zaprotestować przeciw naruszeniu naszych praw. Związek sowiecki jest państwem, które nie wysłało ani jedne-

go żołnierza na teren chiński. Ostatnie wypadki w Pekinie organizowane były w porozumieniu z tamtejszym korpusem dyplomatycznym. W międzyczasie kilka mocarstw oświadczyło, że nie chce mieć nic wspólnego z gwałtami pekińskimi. Do mocarstw tych nie należy ani Anglia ani Włochy. Jasne jest, że chcą nas sprowokować do zbrojnej interwencji w Chinach. Nie damy się wciągnąć do wojny i odpowiemy na wszystkie prowokacje stanowczą gotowością do pokoju.

I one rolę tragiczną w dziejach jej upadku. Z przerażeniem widzimy, że nowa Polska odbiera strusią metodę „odwlekania z dnia na dzień” spraw, które wprost krzyczą wielkim głosem o rozstrzygnięcia.

Jest tu jedna sprzeczność wewnętrz-

na — nieunikniona. W XX stuleciu, w epoce masowych ruchów społecznych, — zagadnienia tego typu nie mogą być rozwiązywane inaczej, niż w demokracji. I dlatego choćby trzeba na gwałt powrócić do demokracji.

Mieczysław Niedziałkowski.

ŚWIĄTECZNY NUMER „ROBOTNIKA”

UKAŻE SIĘ W SOBOTĘ RANO, DN. 16 KWIEŃNIA I ZAWIERAĆ BĘDZIE LICZNE ARTYKUŁY I PRACE WYBITNYCH PRZEDSTAWICIELI SOCJALIZMU POLSKIEGO, OBFITY DZIAŁ LITERACKI, MNÓSTWO CIEKAWYCH ILUSTRACJI. ZAMÓWIENIA SKIEROWYWAĆ NALEŻY ZA WZASU POD ADRESEM ADMINISTRACJI, UL. WARECKA 7 WARSZAWA

W OBRONIE—SZATANA...

HISTORIA—ZDAWAŁOBY SIĘ—NIEPRAWDOPODOBNA...

„Robotnik” podał w sobotę dosłownie niezwykle dokument: wyrok, skazujący ks. kościoła narodowego z Bydgoszczy Zawadzkiego na 2 miesiące i 20 dni więzienia, z zamianą na grzywnę (1.200 złotych).

Nie możemy krytykować wyroku. Zastanawiamy się tylko nad motywami pp. sędziów. Bardzo prosimy czytelników przeczytać w sobotnim numerze te „motywy”. Wydają się wprost nieprawdopodobne, zgoda niemożliwe... Gdyby za Wazów, w 17 stuleciu, w erze ciemnoty klerykalnej wykoncypowano podobne „motywy”, cytowałibyśmy je, jako dokument dawnego obskurantyzmu. Ale rzecz się dzieje w Polsce demokratycznej, w XX stuleciu.

Nie obchodzi tu nas kościół narodowy, jako taki. Ale obchodzi Prawo; i obchodzi kultura społeczeństwa.

Ks. Z. został skazany przedewszystkiem za to, że był proboszczem parafii „narodowej”. Czy jest to zgodne z konstytucją? Wszak art. 115 powiada, że Państwo uznania żadnej religii „nie odmówi”, jeśli ustawy jej nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem. Tymczasem nietylko uznania odmówiono, ale i proboszcza skazano.

Mniejsza o to. Autorzy „motywów” bowiem mogą powoływać się na to, że skoro Rząd danego wyznania „nie uznaje” (choćby wbrew konstytucji), nie ma to dla nas znaczenia.

Ala czytamy dalej te osobliwe „motywy”... Dowiadujemy się, że ogłoszony wyrok zapadł także z tego względu, że ks. Z. krytykował duchowieństwo rzymskie, że zakwestjonował nieomylność papieża i że „zaprzeczył istnieniu szatana!”... Dosłownie!!

Co to znaczy? Czy obywatelowi nie wolno zaprzeczyć istnieniu szatana? Czy jest obowiązany — pod sankcją karną — wierzyć w diabła? Tak widocznie wynika z wyroku.

Zresztą dobrze, niech kler za nie-

uznawanie szatana nakłada na wiernych i posłusznych swe pokuty kościelne. Ale co sędziowie, sędziowie Rzeczypospolitej chcą od szatana? Jaki art. kodeksu karnego karze za nieuznawanie i krytykę szatana? Czy sędziowie nie mają innych zmartwień poza obroną—szatana?...

Konsytucja nasza w art. 11 poręcza wolność sumienia i powiada, iż „żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom”. Chyba jasne! Tymczasem sędziowie skazują ks. Z. na więzienie za to, że ośmiela się buntować przeciwko — szatanowi. Nowy przymus — wyznawania szatana. Za V-zów tego, zdaje się, nie było.

Dalej „motywy” powiada, że posłepki ks. Z. wywołały zgorszenie, czego wyrazem były „rezolucje” (!), nadesłane przez rzemieślników — katolików oraz protest rzymsko — katol. kleru. Cóż to jest takiego? Czy rzemieślnicy klerykalni i ich opinia mają być miarodajniejsi dla sędziów od konstytucji? Czy sędziowie znajdują się pod dyktandem kleru? Czy tak trudno zebrać kopę rezolucji anty-klerykalnych, zamiast jednej klerykalnej? Czy mamy bombardować sędziów rezolucjami za i przeciw szatanowi? Co to za argumentacja?

Agresywność klerykałów wzrasta w Polsce w niesłychanym wprost tempie. Czy to prawda np. że przedłożyli Rządowi niesłychany ogromny spis majątków (obecnie rządowych), które mają być oddane klerowi jako niegdyś skonfiskowane?

Coraz lepiej, coraz lepiej! Owe cytowane „motywy bydgoskie” staną się niewątpliwie historyczne! Będzie to przerażający dokument.

I w Sejmie trzeba będzie pomówić o tych „motywach”, o przymusie uznawania szatana przez obywateli Rzeczypospolitej!

Kazimierz Czapieński.

C. K. W.

PREZYDJUM

Dziś o g. 4 m. 30 w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się wspólne posiedzenie Prezydium C. K. W. i Prezydium Centralnego Wydziału Wojskowego PPS.

Obecni w Warszawie członkowie CKW proszeni są o przybycie.

Sekretariat Generalny.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE „SOLIDARNOŚCI PRACY”

Możemy stwierdzić z całą stanowczością, że Stronnictwo Pracy nie ma nic wspólnego z osławioną „Solidarnością Pracy”. Nie ulega już tedy wątpliwości, iż odpowiedzialność za owo zane pisemko ponosi Związek Naprawy Rzeczypospolitej. W samej rzeczy, nikt inny, jeno t. zw. młodzież narodowa czuje się w

swoim żywiole tam, gdzie idzie o „zakulisowe wpływy”, „zakulisowe sposoby” i sposobi, manewry niesłychanie „pomysłowe”, w istocie dziecięco naiwne i t. p.

No, ale z tą „Solidarnością Pracy” — to się skończy grubym skandalem.

SKĄD NA TO IDĄ PIENIĄDZE?

W sobotę ubiegłą ukazał się w Wilnie tygodnik p. t. „Monarchista Wileński”. Cena numeru — tylko 5 groszy. Agitatorzy Monarchistycznej Organizacji Włosciańskiej rozporządzają wszędzie znacznymi funduszami. Takich funduszy nikt

Z polecenia Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. redakcja „Robotnika” wydaje 18-ty numer jako NUMER MAJOWY. Będzie on bogato ilustrowany i kosztuje jak zwykły numer 40 groszy. Prosimy organizacje partyjne i kol-

porterów o niezwłoczne zamówienia do dn. 20 kwietnia, ile egzemplarzy należy wysłać.

Późniejszych zamówień nie będziemy mogli uwzględnić. Administracja „Robotnika”, Warszawa, ul. Warecka 7, tel. 313-80. Konto PKO Nr. 13.620.

Wykwintne
DESEROWE

CZEKOLADKI KARMELEKI
w różnych smakach

w ozdobnych jajkach poleca
Szwajcarska Fabryka Czekolady

G. G. LARDELLI

Sklep detaliczny
Królewska 18,
tel. 64.

TELEGRAMY

CZY LITWA CHCE PROWADZIĆ ROKOWANIA Z POLSKĄ

Londyn, 11.4 (AW). Liberalna „Daily News” w doniesieniach z Kowna podaje wysoce sensacyjną informację o wyrażeniu przez rząd litewski postawie angielskiemu zgody na podjęcie politycznych i gospodarczych rokowań z Polską.

POGŁOSKI O PRZESILENIU RZĄDOWEM NA LITWIE

Kowno, 11.4 (AW). Wśród szeregu pogłosek, jakie obiegają Kowno o zmianach w rządzie, wylaniają się 2 koncepcje; jedna pewnych nieznacznych zmian osobowych w obecnym składzie rządu, bez zmiany ostrego kursu, druga zaś — przewiduje daleko idące posunięcia w podstawie gabinetu. Mówi się nawet, iż w następstwie pogorszenia się z miesiąca na miesiąc sytuacji gospodarczej Litwy, reorganizację rządu ująłby w swe ręce b. poseł w Londynie, a obecny dy-

rektor portu kłajpedzkiego, Galwanaukas, który stworzyłby koalicję centrową z udziałem socjal - ludowców i partii chłopskiej. Wymieniane są przytem nazwiska osób, nie biorących dotychczas wybitnego udziału w życiu politycznym. Według innej wersji — obecny premier Waldemaras zostałby nadal ministrem spraw zagranicznych, natomiast premjerostwo objąłby przywódca tautininków (Ch. D.) Tubelis, albo minister wojny Merkis.

KONGRES CZESKOSŁOWACKIEJ SOCJALDEMOKRACJI

Praga, 11.4. (PAT.). Między 15 a 18 kwietnia obradować będzie w Pradze kongres czeskosłowackiej partii socjal-

no-demokratycznej. Partia ta liczy obecnie 115 tys. członków.

ANGLJA NIE GODZI SIĘ NA FRANCUSKI PROJEKT OGRANICZENIA ZBROJEŃ MORSKICH

Genewa, 11.4. (A. W.). Dzisiejsze przedpołudniowe posiedzenie Komisji rozbrojenia ujawniło zasadniczą sprzeczność zdań delegatów angielskiego i francuskiego. Lord Cecil odrzucił w imieniu Anglii francuski projekt ograniczenia zbrojeń morskich, jako zbyt daleko idący. Wówczas francuski delegat Boncour w dłuższym przemówieniu wyraził swoje ubolewanie, podkreślając jednak, iż Francja nigdy nie zgodzi się

na ograniczenie programu rozbudowy floty. W tej sytuacji przewodniczący komisji zwołał popołudniowe posiedzenie prezydium Komisji, na którym zapytał czy nie byłoby wskazane w połowie bieżącego tygodnia odroczyć obrady na dłuższy czas. Narazie uzgodnione zostały pozostałe punkty projektu ograniczenia zbrojeń powietrznych oraz kontroli zbrojeń. Wniosek przewodniczącego przyjęty został bez dyskusji.

BUDŻET ANGIELSKI

Londyn, 11.4 (PAT.). W trzygodzinnym exposé budżetowym w Izbie Gmin kanclerz skarbu Churchill oświadczył, że Min. Transportu i Górnictwa zostaną zniesione, a Min. Handlu Zagranicznego będzie przyłączone do innego ministerium.

Deficyt roku budżetowego 1926/27 został zrównoważony z nadwyżką, dzięki wpłacie 60 milj. ft. przez zagranicznych dłużników Anglii. Przewidywany w roku 1927/28 deficyt zostanie pokryty przez zmodyfikowanie podatków od dochodu i spadkowego. Będą również podwyższo-

ne podatki pośrednie tak, iż dochody z tego źródła wzrosną o 5.880.000 ft. Min. Churchill przypuszcza, że powyższe zmiany w systemie podatkowym spowodują podwyższenie dochodów Skarbu do 834.830 tys. ft., czyli że nadwyżka dochodów nad rozchodami wyniesie 16.440 tys. ft. Z kwoty tej 15 milj. ft. dodanych będzie do 50 milj., przeznaczonych na amortyzację długu Skarbu angielskiego. Ostatecznie więc nadwyżka dochodów nad rozchodami wyniesie 1.440 tys. ft. szterlingów.

NIEPEWNA SYTUACJA POLITYCZNA W ESTONJI

Rewel, 11.4 (AW). Sytuacja parlamentarna ministra spraw zagranicznych Akkeli uważana jest za silnie zachwianą. Z powodów polityki wewnętrznej osłabiła się również pozycja całego rządu Temanta, rząd jednak zdecydowany jest, w razie wzrastania opozycji w parlamencie, rozwiązać Izbę.

Rewel, 11.4 (AW). Na ostatnim zebraniu parlamentu doszło do gwałtownych incydentów, wywołanych odrzuceniem ustawy o pomocy lekarskiej dla urzędników. Posiedzenie musiano przerwać. W razie, gdyby do kompromisu nie doszło, pozycja rządu byłaby zachwiana.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA

Genewa, 11.4. (A. W.). Ogólnoswiatowa konferencja gospodarcza rozpoczyna obrady 4 maja i potrwa około 3 tygodnie. Konferencję przewodniczyć będzie min. belgijski Theunis. W nara-dach weźmie udział prócz 200 del. kil-

kudzieściu państw, szereg rzeczoznawców różnych dziedzin życia gospodarczego. Obrady konferencji mają być publiczne. Ogólna dyskusja nad powszechnym położeniem gospodarczym w Europie potrwa 3 dni.

REWOLUCJA W CHILI

Sant Jago de Chile, 11.4 (A. W.). Skrajnie prawicowy b. minister wojny, Ibaneza ogłosił się dyktatorem obalając prezydenta i obecny gabinet. Przewrót nastąpił nagle nie pociągając za sobą większej ilości ofiar.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW WE FRANCJI

Paryż, 11.4. (A. W.). W związku z aresztowaniem sekretarza partii komunistycznej Dado't'a oraz kilku innych agitatorów komunistycznych, wykryła dziś policja polityczna szeroko rozgałęzioną organizację szpiegowską, która liczyła przeszło 100 członków. Raporty z szafki szpiegowskiej przesyłane były do

Rosji. Na ślad organizacji naprowadziły liczne kradzieże tajnych dokumentów mobilizacyjnych i o składach broni.

W MAROKKU ZNOWU WALKI

Paryż, 11.4. (A. W.). Przygotowania francusko - hiszpańskie do nowej ofensywy w Maroku zostały ukończone. Skoncentrowane koło Uezzan oddziały francuskie rozpoczęły od południa marsz w kierunku granicy strefy hiszpańskiej. Od północy ruszyły przeciwko powstańcom 3 silne kolumny hiszpańskie. Równocześnie hiszpańscy lotnicy rozpoczęli bombardowanie obozów ryflenskich. Kilka płomieni w okolicy Tazerut wysłało do domów hiszpańskiego swych parlamentarzysty.

— Londyńskie dzienniki podają za nowojorskim „Evening Post” iż sekretarz stanu Kellogg wyraził zamiar ustąpienia z zajmowanego stanowiska. Następcą jego miałby być ambasador Stanów Zjednoczonych w Tokio Maevogah.

— W Dolnej Austrii odbyły się wybory do izb rolniczych. Chrześcijańsko - socjalni zyskali 1 mandat, socjalni-demokraci utrzymali swój dotychczasowy stan posiadania, związek chłopski i narodowcy niemieccy utracili po 1 mandacie.

UZUPEŁNIAJĄCE WYBORY ZARZĄDU KASY CHORYCH

PP. DABULEWICZ I ZAREBSKI, PRZEDSTAWICIELE INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ PRZYCZYNIŁI SIĘ DO UTRZYMANIA RZĄDÓW CHADECKICH W KASIE.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Kasy Chorych, na którym dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu Kasy. Między P. P. S. a grupą inteligencji pracującej była zawarta umowa, mocą której radni z listy 13 mieli głosować na listę kandydatów P. P. S., na której na drugim miejscu był kandydat inteligencji pracującej (Lista Nr. 13) tow. Domański.

Gdyby inteligencja pracująca dotrzymała umowy wtedy P. P. S. otrzymałaby 1 mandat (to znaczy tyle ile miała przedtem), inteligencja uzyskałaby 1 mandat, a chadeccy straciliby swój 1 mandat. W ten sposób skończyłyby się rządy chadeckie w Zarządzie Kasy Chorych, gdyż większość w nim miałaby wtedy lewica.

Niestety, część przedstawicieli inteligencji (poza naszymi towarzyszami, którzy przeszli z listy Nr. 13) nie dotrzymała haniebnie umowy. Mianowicie przedstawiciel Centralnej organizacji pracowników umysłowych, p. Dabulewicz i przedstawiciel polskiej konfederacji pracy, p. Zarebski, oddali kartki puste.

Ze względu na to, że w tym czasie panowie ci nie byli w Warszawie, inteligencja pracująca przedstawiła w radzie, ale umożliwili przejście chadeckowi i spowodowali, że w Kasie Chorych dzięki nim nadal rządzić będzie większość fabrykancko - chadecka.

P. Dabulewicz, który rozpoczął od tego, że obiecał komunistom, iż poprze ich kandydata na stanowisko prezesa komisji rewizyjnej, skończył w ten sposób, że po jego plecach wszedł chadek do Zarządu.

Rezultat uzupełniających wyborów do Zarządu był następujący: Z listy P. P. S., która uzyskała 1 mandat, przeszedł tow. Zawadzki, zastępcą został tow. St. Haupa; z listy Ch. D. przeszedł p. Makowski, a z listy komunistycznej pp. Wójcik i Margulies.

Skład więc Zarządu pod względem politycznym nie uległ zmianie.

Następnie do komisji rewizyjnej z grupy ubezpieczonych wybrano t.t. Wacława Lengę, K. Kakieta oraz ob. T. Kopackiego (Inteligencja pracująca), A. Ostrowskiego (komunista). Na zastępców członków kom. rewiz. wybrano tow. Woszczyńską i M. Markowskiego (komunista). Z grupy pracodawców do komisji rewizyjnej weszli p.p. Hirszel i Zieliński, jako członkowie i p. Jaszczołt jako zastępcą.

Klub radnych PPS złożył oświadczenie, że biorąc udział w wyborach uzupełniających do Zarządu, czyni to jedynie w tym celu, by nie pozwolić na wzmocnienie wpływów Ch. D. w Zarz. Kasy. Klub jak dotychczas, tak i nadal, dążyć będzie do spowodowania ustąpienia Zarządu Kasy Chorych, aby Rada mogła powołać Zarząd, odpowiadający ustosunkowaniu grup w Radzie i będący wyrazem woli ubezpieczonych, ujawnionej podczas wyborów.

Z braku miejsca, nie możemy podać oświadczenia tego w całości.

!! JUŻ OTWARTA !! RESTAURACJA—KABARET „ALHAMBRA”

Belwederska 15.

Otwarta całą noc. Specjalna muzyka do tańca. Stylowe gabinety.

Wyborna kuchnia. Ceny niskie.

Uwaga!

Na miejscu „Bar Americain”.

Chłodzące napoje — pod kierunkiem specjalisty.

Bogaty program kabaretowy.

Wejście bezpłatne.

— Burmistrz m. Madrytu podał się do dymisji. Decyzja burmistrza spowodowana została rozbieżnością jego poglądów z poglądami prezesa Rady Ministrów, gen. Primo de Riveru.

— Paryski „Le Matin” podaje z Buenos Aires, iż na znak protestu przeciwko projektowanemu straceniu rewolucjonistów Sacco i Vanzetti'ego szoferzy dorożek samochodowych porzucili pracę.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Pruszkó w

NOWE WYBORY.

P. wojewoda warszawski zarządził ponowne wybory do Rady miejskiej w Pruszkowie na dzień 22 maja.

Jak wiadomo, poprzednie wybory odbyły 16 stycznia r. b., zostały unieważnione.

Lwów

WIEC BANKOWCÓW.

(Tel. własny).

W sali Izby Handlowej odbył się imponujący wiec pracowników bankowych przy obecności 1000 osób. Przemawiali m. in. delegat Zarządu Głównego Dabulewicz, dr. Dragiewicz, prezes Nycz. Uchwalono rezolucję domagającą się zasadniczej poprawy bytu bankowców, określenia minimum płacy na 350 zł. miesięcznie. Polecono Zarządowi Zw. wykonanie powyższych uchwał.

Kraków

ZEBRANIE KOMITETU OBYWATELSKIEGO PRZEWIEZIENIA ZWŁOK SŁOWACKIEGO.

Wczoraj przed południem w auli uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się uroczyste zebranie pełnego komitetu obywatelskiego sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju pod przewodnictwem prof. Kallenbacha. Na zebranie przybył p. minister dr. Dobrucki.

Akademję zagał prof. Kallenbach, który wyraził gorące podziękowanie Rządowi za podjęcie inicjatywy, zmierzającej do zrealizowania długoletnich zabiegów, podejmowanych dokoła sprawy sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego do kraju. Następnie zabrał głos p. Minister Dobrucki, który oświadczył, że zwłoki Juliusza Słowackiego spoczną na Wawelu i zaznaczył, że był u ks. metropolity Sapiehy, któremu wręczył list p. premiera marszałka Piłsudskiego tej treści, iż rząd zdecydował się sprowadzić zwłoki Słowackiego do kraju. W sprawie miejsca złożenia tych zwłok istnieje pewna rozbieżność między niektórymi zrzeszeniami literackimi, rząd jednak uważa, że wola narodu jest, ażeby zwłoki spoczęły w katedrze wawelskiej. Wobec tego p. premier prosi o zajęcie stanowiska przez ks. metropolitę w tej sprawie. W odpowiedzi ks. metropolita oświadczył, że nie ma on zastrzeżeń.

RUCH ROBOTNICZY

ZASIŁKI PRZED ŚWIĘTAMI

P. minister pracy i opieki społecznej zarządził, aby zasiłki i zapomogi bezrobotnym robotnikom fizycznym i pracownikom umysłowym, zarówno z tytułu państwowej akcji doraźnej w m. kwietniu r. b., jak i z tytułu świadczeń ustawowych za okres od 11 do 17 kwietnia r. b., były wypłacone przed świętami.

Następna decyzja p. ministra pracy zarządził, aby wypłata zasiłków marcowych odbyła się natychmiast, jak również przed świętami wypłata zasiłków kwietniowych dla tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy: 1) zasiłki lutowe otrzymali dopiero w marcu i nie mają terminu miesięcznego od daty otrzymania ostatniej zapomogi, oraz 2) zasiłki marcowe otrzymali w końcu marca i w pierwszych dniach kwietnia i nie mają terminu miesięcznego od daty otrzymania ostatniej zapomogi.

WYPŁATA ZAPOMÓG PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM.

Wobec otrzymania kredytów na kwiecień, zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wznowia wypłatę zapomóg z akcji doraźnej bezrobotnym pracownikom umysłowym. Wypłata odbywać się będzie w lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy przy ul. Ciepłej 21 w godzinach od 5 do 7 wiecz. We wtorek 12 kwietnia winni stawić się posiadacze numerków od 7.000 do 7.800, w środę 13 b. m. — od 7.801 do 8.400, wreszcie w czwartek 14 b. m. — od 8.401 do 9.000.

DODATKI ŚWIĄTECZNE DLA PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Wczoraj prezydent miasta p. Jabłoński przyjął delegację klasowego Związku pracowników miejskich w osobach: prezesa tow. Wysockiego, członków zarządu t.t. dr. Haupy i Trenklera, oraz tow. pos. Jaworowskiego. Delegacja przedstawiła sprawę konieczności wypłacenia zasiłków świątecznych pracownikom miejskim. Prez. Jabłoński, zgodnie z poprzednimi konferencjami i złożonymi na Radzie Miejskiej wnioskami w tej sprawie przez klub PPS, przyrzekł postawić na posiedzeniu Magistratu sprawę zwrotnej pożyczki dla etatowych i stałych dniów-

Po oświadczeniu p. ministra generalny sekretarz komitetu prof. Rutkowski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu, następnie w imieniu młodzieży akademickiej przemawiał p. Mikołajtis wyrażając gorące podziękowanie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i marszałkowi Piłsudskiemu. Z kolei prof. uniwersytetu lwowskiego dr. Kleiner wygłosił odczyt o „Genezie ducha”. Na zakończenie zebrania odbyły się deklamacje artystów teatrów.

UROCZYSTOŚCI Y. M. C. A. W KRAKOWIE.

W niedzielę odbyło się w Krakowie uroczyste odsłonięcie popiersia Fenna, fundatora gmachu Y. M. C. A. w Krakowie. W halu gmachu Y. M. C. A. zebrali się liczni przedstawiciele kół kulturalnych i społecznych miasta. Na uroczystość przybył p. minister Dobrucki, poseł Stanów Zjednoczonych Stetson i in.

Po zagajeniu uroczystości przez rektora Marchlewskiego, imieniem zarządu głównego Y. M. C. A. przemówił sędzia Zienkiewicz. Następnie rektor Marchlewski podkreślił zadania polskie Y. M. C. A. Po przemówieniu rektor Marchlewski dokonał odsłonięcia popiersia Fenna — dzieła dłuta prof. Laszczki. Następnie imieniem ministra W. R. i O. P. przemówił p. Janowski. Wreszcie przemówienie wygłosił poseł Stanów Zjednoczonych Stetson.

Następnie p. wiceprezydent miasta Ostrowski dokonał symbolicznego otwarcia pływalni, poczem odbyło się śniadanie.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO GEN. BEMIE

W niedzielę w południe odbyło się otwarcie wystawy pamiątek po gen. Bemie, na które przybył p. minister dr. Dobrucki. Po przemówieniu prezesa komitetu wiceprezydenta miasta dr. Smeidra, który podkreślił znaczenie wystawy, zorganizowanej w związku z akcją sprowadzenia zwłok gen. Bema do Polski wojewoda Darowski dokonał otwarcia wystawy.

Bielsko

TENOR KIEPURA ULEGŁ WYPADKOWI SAMOCHODOWEMU.

W niedzielę na szosie między polskim Cieszyinem a Skoczowie, samochód, w którym jechał znany tenor polski, J. Kiepara w towarzystwie redaktora Michała Orlicza, uległ katastrofie. Pasażerowie odnieśli kontuzje, szofer jest ranny. Szczegółów brak.

kowych po 100 zł., zaś dla pracowników dystryktu wodociągów, zgodnie z umową, połowa trzynastej pensji, przypadającej z zawartą z dystryktu, ma być wypłacona na rok 1927.

POMOC DORAŻNA DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Min. pracy na pomoc doraźną dla pracowników umysłowych na miesiąc kwiecień przeznaczyło sumę 550 tys. zł. Z sumy tej zostanie wypłacone: na Warszawę 125 tys. zł., na Łódź 125 tys. zł., pozostałe 300 tys. przeznaczone będzie dla pracowników umysłowych w Poznaniu, Sosnowcu, Katowicach, Krakowie, Lwowie i we wszystkich tych miejscach, gdzie znajdują się urzędy pośrednictwa pracy, rejestrujące pracowników umysłowych bezrobotnych. Zasiłki te zostaną wypłacone przed świętami.

Lublin.

LIKWIDACJA CHRZEŚC. ZWIĄZKU DOZORCÓW DOMOWYCH.

(Kor. własna).

Dnia 10 kwietnia odbyło się zebranie Związku Chrześcijańskiego Dozorców Domowych. Obecnych było przeszło 200 osób. Po dyskusji przyjęto rezolucję, w której zebrani w sali Zw. Ludowo - Narodowego dozorczy domowi, członkowie Zw. Chrześc. w Lublinie, stwierdzają, że:

„Chrześcijański Związek Doz. Dom. i St. Dom. jest w zasadzie swej szkodliwy dla klasy robotniczej, gdyż związki chrześcijańskie zakładane są po to, aby rozbijać solidarny ruch robotniczy i pogarszać warunki robotnicze, a w tym wypadku rozbijać i utrudniać działalność Związku klasowego i pogorszyć warunki dozorców domowych w Lublinie. Ze czasu, już, aby klasa robotnicza zgrupowała się w prawdziwych związkach zawodowych i poprawiła sobie warunki życia przez solidarność; zebrani postanowili zlikwidować Chrześcijański Zw. Dozorców Domowych w Lublinie, przystępując do Zw. Zaw. Dozorców Domowych w imię dobra i ku pożytkowi dozorców domowych i całej klasy robotniczej.

Inwentarz, to jest majątek, przekazać Zw. Dozorców Dom., St. Dom. Rz. P. w Lublinie”.

CIEKAWY PROCES W WIEDNIU

ŻONA DLA PIENIĘDZY OBCIEŁA MĘŻOWI NOGĘ

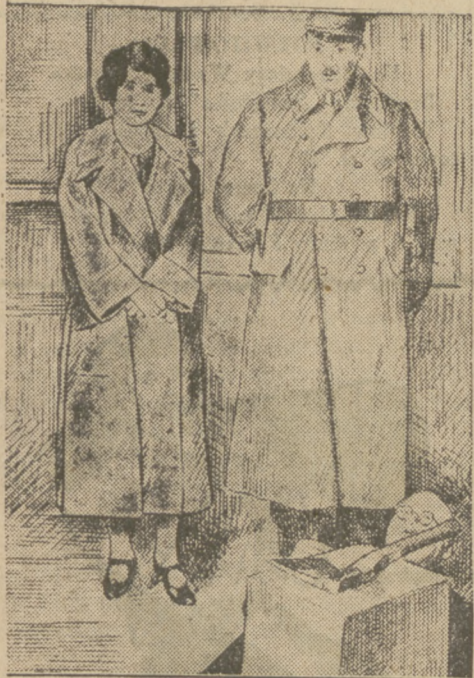
W Wiedniu odbywa się obecnie sensacyjny proces inżyniera Marka i jego żony, która w dwa dni po zabezpieczeniu nogi męża w towarzystwie ubezpieczeniowca na 200.000 dolarów, miała mu ją odciąć dla zdobycia pieniędzy.

Proces ten poruszył głęboko opinię publiczną, która podzieliła się na 2 obozy: jedni sympatyzują z odważnym inżynierem, zdobywającym

w tak niezwykle sposób pieniądze, inni entuzjastami się inżynierowi, jako kobietą piękną i ciekawą i nie mniej od męża odważną. Gdy sprawa zaczęła przybierać charakter dla oskarżonych niepomyślny, Markowie mieli przekupić małżonkę Mrazów (posługaczki szpitalnych), aby świadczyli przeciw lekarzom, jako winowajcom pewnych bruzd na odciętej nodze. Bruzdy te stanowią poważny argument rozmyślnego uszkodzenia na niekorzyść towarzystwa ubezpieczeniowego. Tymczasem Mrazowie zeznali na niekorzyść Marków, którzy też najprawdopodobniej sprawę przegrają. I to pomimo tak krwawej ofiary, jak noga żywego człowieka!

W sobotę ubiegłą zapadł wyrok, mocą którego skazano Marka na 4 miesiące więzienia, a jego żonę na 3 miesiące. Karę tę wymierzono za skłanianie świadków do składania fałszywych zeznań, nie zaś za umyślne obcięcie nogi. Sąd był zdania, że obcięcie nogi mogło być dziełem przypadku, lub też być skutkiem nieostrożności. Zasadzonych wypuszczono na wolność, gdyż karę swą już odśledzili w czasie śledztwa.

Na rycinie naszej widzimy adwokata Krassnera, (leży na ziemi) demonstrującego pozycję, w jakiej znalazł inżyniera Marka. Przed nim kłoc drzewa i siekiera, którą miał się Marek posilkować, kalecząc się.



RZEŻBA TOW. BERNARDA SHAWA.



W londyńskiej galerii sztuki wystawiła lady Scott szereg własnych rzeźb, m. in. rzeźbę słynnego pisarza angielskiego, tow. Bernarda Shaw (Szou).

ZE SPORTU

Skra w walce na pięciu frontach.

Ubiegła niedziela była nieładną egzaminem dla robotniczej Skry. Walczono bowiem na pięciu frontach w różnych dziedzinach sportu. Onegdajsza próba dowiodła iż Skra rozwija się, czyniąc ciągle postępy i że nie zasklepiając się w jednej specjalności dąży do wszechstronności.

W uzupełnieniu wczorajszych sprawozdań podajemy dziś wyniki zawodów lekko-atletycznych i kolarskich.

W niedzielę odbyły się na boisku R. K. S. „Skry” wewnętrzne klubowe zawody lekkoatletyczne Skry, które dały naogół bardzo dobre wyniki. Między innymi pobite zostały trzy klubowe rekordy męskie i 1 kobiecy.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Zawody męskie.

Bieg 100 mtr. 1. Śliwiński w czasie 11,8 sek. (rekord klubowy), 2. Rusek, 3. Więckowski II.

Rzut kulą. 1. Żychowski 9 mtr. 47 (rekord klubowy), 2. Zajdowski 9 m. 26, 3. Kamiński 8 m. 88.

Rzut dyskiem. 1. Kwik Marjan 27 m. 58 (rekord klubowy), 2. Żychowski 26 m. 15, 3. Zajdowski 25 m. 86.

Rzut oszczepem. 1. Kamiński 38,70 mtr. 2. Zajdowski 32,30 mtr., 3. Żychowski 31,98 m.

Wyniki kobiece.

Bieg 60 mtr. 1. Marciniakówna w czasie 9,6 sek., 2. Szablewska 9,8 s., 3. Gruszevska.

Rzut kulą 5,1 kg. 1. Witkowska — 6,37 mtr. 2. Żychowska 6,02 m., 3. Mazurkiewiczówna 5,02 m.

Rzut dyskiem. 1. Witkowska 17,65 mtr., 2. Żychowska 16,16 m., 3. Gruszevska 14,37 m.

Rzut oszczepem. 1. Mazurkiewiczówna 19,40 mtr. (rekord klubowy), 2. Żychowska 14,80 m., 3. Witkowska 14,70 m.

Zakończenie zawodów dnia 18 b. m. o g. 10 rano na boisku Skry.

KOLARSKI BIEG SKRY.

Nowo zorganizowana Sekcja Kolarska Skry, zorganizowała wczoraj na szosie Struga — Warszawa, kolarski bieg wewnętrzny, na dystansie 10 kilometrów. Startowało 10 zawodników. I miejsce zajął Polak w czasie 20,27,1 sek.; II miejsce o 50 metrów w tyle zajął Seliga, III miejsce Zadróżny, IV — Kozmarnyński, V — Sienkiewicz.

MISTRZOSTWA P. Z. P. N. NA PROWINCJAL

W Poznaniu rozegrano jedno tylko spotkanie. Poznań-Unia 4:1 (3:0).

W Krakowie Cracovia pokonała bez wyniku Zwierzyniecki 6:1 (1:1). Tarnowia zaś Wawel 3:1. W innych okręgach prowincjonalnych narazie cisza.

CO MÓWI KING VIDOR REŻYSER „WIELKIEJ PARADY”

„Na stworzenie prawdziwego obrazu wojny — powiada King Vidor — potrzeba co najmniej 10 lat. Propaganda i namiętność walki zbyt zasłaniają uczestników wojny, by mogli na nią patrzeć trzeźwo. Dopiero z perspektywy 10 lat widzi się jej cały realizm, a wartość życia ludzkiego staje się główną wartością, wobec której inne wartości maleją.

Autor scenariusza Stalling zamieszkał u Vidora w Beverly i w ciągu kilkunastu rozmów opowiedział więcej o wojnie niż reżyser znalazłby w książkach. Zapisał do pracy ogarnął wszystkich.

Idea „Wielkiej Paradzy” tak pochłonięta i zaabsorbowała John'a Gilbert'a, że postanowił pracować dniem i nocą. Może dlatego, że już był przesycen dandyzmem swych poprzednich ról? Kto wie! Niezwykły wygląd karla Dane'a w roli Slim'a przypominał weteranom wiele faktycznych incydentów z dziejów frontowych, a żołnierze śmiali się aż do łez, widząc Dane'a i wspominali zawsze o jakimś rzeczywistym szeregowcu, który zupełnie tak samo wyglądał. Slim tworzy odrębny typ. Utworzyliśmy jego śmieszny rolę na podstawie powiastek opowiadanych nam przez weteranów.

Sceny zbiorowe zostały odegrane przez żołnierzy 2-go Dywizjonu. Podczas gdy oficerom zawdzięczamy

wykonanie efektów masowych, często zdarzało się, że zwykły szeregowiec, który podał nam nie jeden szczegół znamienny lub nawet jakiś Niemiec — teraz prozaiczny obywatel amerykański — dopomógł swemu byłemu nieprzyjacielowi w odpowiednim rozmieszczeniu gniazda niemieckich karabinów maszynowych.

Dzięki pomocy legionistów, którzy przez długi czas kwaterowali we Francji, a szczególnie dzięki współpracy Renee Andree, która dostarczyła nam wielu drobnych szczegółów wiejskiego życia domowego, udało się nam odtworzyć kilka scen życia domowego w francuskiej wiosce ze zdumiewającym realizmem.

Panna Adoree, urodziła się w Północnej Francji i wychowała się wśród tych uroczych ludzi w sabbotach i niebieskich bluzach, którzy nadal uprawiają swe pola i pracują na roli w ten sam prymitywny sposób, jak ich przodkowie z przed stu lat. Zna ona środowisko wiejskie, szczegóły życia wiejskiego. Dziwnym zbiegiem okoliczności została ona wywieziona z Belgii na początku Wielkiej Wojny.

Nie tylko więc dzięki jej grze w roli Melizandy, lecz również dzięki jej cennym wskazówkom, mogliśmy odtworzyć prawdziwy obraz życia domowego francuskiej wsi.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ,

ŚRODA.

15.00—15.25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15.30 — 15.55 Odczyt dla maturzystów szkół średnich z cyklu „Historia Polski” — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 16.00—16.25 Piąty odczyt dla maturzystów z cyklu „Nauka o Polsce współczesnej” — wygłosi prof. Aleksander Janowski. 16.45—17.10 Program dla dzieci (p. Marjusz Maszyński). 17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R., prof. Józef Ozimiński (dyrekcja), Stanisław Frydberg (skrzypce) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.). Część I-a. 1. D. F. E. Aubert: Uwertura do opery „Czarne domo” — wykona orkiestra. 2. a) Schubert-Wilhelmi: Ave Maria, b) St. Frydberg: W polu (na same skrzypce), c) Glier: Romans — wykona p. St. Frydberg. 3. Ant. Rubinstein-Morena: Suita perska: a) Pielgrzymka do Roknabad, b) Taniec niewolnic, c) Oda Hafisa, d) Święto róż w Schiras — wykona orkiestra. Część II-a. 4. a) R. Volkman: Andante z symfonii d-moll op. 44, b) E. Fernandes Arbots: Z suity hiszpańskiej: I. Bolero, II. Habanera — wykona orkiestra. 5. a) Miecz. Karłowicz: Romans z koncertu skrzypcowego, b) Chopin-Auer: Nokturn op. 72, c) Frydberg: Rozstanie (na same skrzypce) wykona p. St. Frydberg. 18.40—19.00 Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński. 19.00—

19.25 „Skrzynka do listów” — korespondencję bieżącą omówi p. dr. Marjan Stepowski. 19.30—19.45 Komunikat rolniczy. 19.45—20.10 Odczyt p. t. „Gospodarstwo krajowe” wygłosi prof. Aleksander Janowski (z cyklu „Co każdy o Polsce wiedzieć powinien”). 20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Chór Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki pod dyr. Bronisława Rutkowskiego, orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Adam Dobosz (śpiew) i Helena Zalewska (akomp.). Część I-a. 1. a) Mendelssohn: Uwertura do oratorium „Paulus”, b) Liszt: Consolation, c) Mozart: Ave verum — wykona orkiestra. 2. J. S. Bach: Arja — wykona prof. Jan Dworakowski. 3. a) Faure: „Pie Jesu”, b) Bizet: „Agnus Dei” — odśpiewa p. Dobosz. 4. Saint-Saens: Adagio z III symfonii — wykona orkiestra. Część II-a. 5. a) „Stara Matka boleściwa”, utwór nieznanego autora polskiego z r. 1635, b) Mikołaj Gomółka: 3 psalmy: I. „Exaudi Deus”, II. „Vox mea ad Dominum clamavi”, III. „Usque-quo Dominum” — wykona chór. 6. a) St. Moniesko: „Inclina aurem tuam”, b) J. S. Bach: „Benedictus” z mszy h-moll — odśpiewa p. Dobosz. 7. a) Vittoria: „Popule meus”, b) Bordini: Jeruzalem (motet 5-głosowy), c) Zieliński: „In Monte Olivetti” (motet 5-głosowy) — wykona chór.

TEATR I MUZYKA

Dzisiaj w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Borys Godunow”

Narodowy
o 8-ej „Farys”

Letni
o 8-ej „Panna Marcelina”

Teatr Wielki. Dziś „Borys Godunow”. Jutro o godz. 6-ej p.p. „Parsifal”.

We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę Opera nieczynna, w poniedziałek „Parsifal”.

Teatr Narodowy. Dziś premiera nowości polskiej, 7-aktowej komedii romantycznej „Farys” St. Miłazewskiego. Jutro „Farys”.

Teatr Letni. Dziś i jutro ostatnie przedstawienia „Panny Marceliny”.

Teatr Polski. Dziś z powodu próby jutrzejszej premiery „Adrianna Lecouvreur” Scribe'a przedstawienie zawieszone.

Teatr Mały. Codziennie komedia Kiedrzyńskiego „Nie trzeba się niczemu dziwić”.

Messał-Niewiarowska. Dziś i jutro wesoła operetka R. Benatzky'ego „Adieu Mimi” z Kazimierz Niewiarowską, oraz „Nasz Dodatek Nr. 4”.

Teatr Cwiślińskiej i Fertnera. Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia „Ta która zwycięży”. Bilety od 1 do 6 zł.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś i jutro rewja „Podwójny nelson”.

W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny.

W niedzielę i poniedziałek normalnie po dwa przedstawienia rewji „Podwójny nelson”.

Teatr „Nietoperz” (Karowa 18). Dziś i codziennie premiera p. t. „Ciotka ma głos”.

Teatr Olimpia. Jeszcze tylko dwa dni program „Radio-Miłość”.

„Eldorado” (Hoża 29) od soboty rewja p. t. „Wiosna! Dolary w drodze”.

Teatr Sztuki Tanecznej (Długa 19). Dziś o godz. 8.30 występ Baletu Plastycznego Tacianny Wysockiej.

II KONKURS HIPPICZNY PAŃ W UJEŹDŹALNI I P. SZWOLEŻERÓW



I-szą nagrodę otrzymała p. Zofia Kucińska na koniu Medjum.

REGATY OXFORD—CAMBRIDGE



Jak corocznie, setki tysięcy londyńczyków wylegają na brzegi Tamizy wzdłuż całej 7-mio kilometrowej trasy zawodów między uniwersytetami Oxfordu i Cambridge.

Po wojnie załoga Cambridge poczyniła olbrzymie postępy i bije rekordy nie oxfordczyków. Przed dwoma laty łódź Oxfordu zachłystnęła się w polowie drogi, w roku ubiegłym Oxford został pobity o kilkanaście długości. W roku bieżącym Cambridge miał już trudniejsze zadanie i dopiero na finiszu pobił przeciwnika o trzy długości. Na rycinie widzimy zwycięską drużynę podczas zawodów.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.